MUZEUM BIBLIOTEKA Archiwum Jarosławia 448/4

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena egzemplarza 25 gr.

EXPRESS JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

bezpartyjne, niezależne czasopismo tygodniowe

TARYFA OGŁOSZENIOWA:
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwycz. gr. 16
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40.
1 „ „ w kronice . . . . . „ 80.
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt
„ „ „nadesłanego" „kroniki" i na pierwszej stronie 30 mm. ilość 3 szpalty.
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 4. Jarosław, sobota 28 stycznia 1933. Rok VI.

Rewizjonizm niemiecki.

Jego istota i cele.

Po uzyskaniu zasadniczej zgody ze strony konferencji 5-ciu mocarstw na zasadę równości zbrojeń, Niemcy z całą furją namiętności podjęły nawewnątrz i nazewnątrz propagandę za „rewizją granic" i „zwrotem korytarza polskiego". Musimy posiadać pełną i jasną świadomość tego, co oznaczają te hasła, i musimy dążyć do tego, by opinja wszystkich państw i narodów Europy i Ameryki zrozumiała jasno istotę i cele rewizjonizmu niemieckiego.

Wiemy już, że pod formułą „rewizji granic" i „zwrotu korytarza" Niemcy rozumieją odepchnięcie Polski od morza, ponowny zabór ziem odwiecznie i etnograficznie polskich — Pomorza, Wielkopolski, Śląska.

Cała, bez żadnych wyjątków, świadoma opinja polska zdaje sobie jasno sprawę z tego, że pozbawiona swobodnego dostępu do morza i rdzennych ziem swoich o największym procencie ludności czysto-polskiej, Polska utraciłaby na rzecz Niemiec swą niezależność gospodarczą, a co za tem idzie — i polityczną.

Rozumiemy tedy, że **rewizjonizm niemiecki oznacza w istocie ponowny rozbiór Polski, a posiadanie ziem, które Niemcom podoba się nazywać „korytarzem", jest dla Polski kwestją życia i śmierci.**

Nie może być wtedy mowy o układach, o targach i przetargach, o możliwości wywierania na Polskę jakichś nacisków dyplomatycznych lub pozyskiwaniu przez Niemcy obowiązujących dla Polski uchwał takich czy innych ciał lub konferencyj międzynarodowych.

Nikt nas nie namówi do samobójstwa. Jasne jest tedy, że jeśli Niemcy mają równie silną wolę odebrania nam naszych ziem zachodnich, jak **silną jest, niezachwianą i niezłomną wola Polski zachowania nietylko tej bezspornej własności, ale i swego bytu niepodległego,** w takim razie starcie tych przeciwnych dążeń może być rozstrzygnięte tylko siłą.

Myliłby się jednak bardzo każdy, kto przypuszczałby, że rozstrzygnięcie mogłoby być uzyskane w pojedynku zbrojnym pomiędzy Niemcami i Polską.

Aby zrozumieć, jaka nastąpiłaby sytuacja w wypadku, gdyby Niemcy ważyły się sięgnąć po argument siły zbrojnej w sporze pozornie granicznym, który obecnie przeciwko Polsce wszczynają narazie przez propagandę radjową i prasową, należy cofnąć się myślą nieco wstecz, ku czasom Wielkiej Wojny.

W trzecim roku trwania tych największych zapasów zbrojnych, jakie znają dotychczasowe dzieje ludzkości, wśród koalicji przeciwniemieckiej zaczęła dojrzewać myśl, że jeśli wojna nie ma stać się bezmyślną rzezią obustronną, należy podnieść poziom celów, jakie mają być w jej wyniku osiągnięte, należy wyjść w określaniu tych celów poza ramy zwykłego starcia interesów poszczególnych państw i narodów.

Jeśli miljony trupów, morze przelanej krwi i zniszczenie kolosalnych dóbr ludzkich, cierpienia i ofiary całej niemal ludności naszego kontynentu nie miały pójść na marne, jako cel wojny należało koniecznie postawić takie zorganizowanie Europy powojennej, które zapewniłoby trwały, możliwie wieczysty nawet pokój. Należało sięgnąć do najgłębszego sedna krwawych zapasów, jakie ogarnęły wszystkie niemal państwa Europy. **Sedno to znaleziono w militaryźmie pruskim.** I dlatego **pierwszym celem wojny stało się zniszczenie militaryzmu pruskiego.**

Drugim celem wysuniętym przez koalicję w związku z poprzednim była przebudowa Europy na podstawie samostanowienia narodów o sobie, oczywiście tych, które w świadomości swej dojrzały do bytu niepodległego i posiadają dość siły do jego podźwignięcia.

Dopiero po sformułowaniu tych celów, wojna nabrała dla koalicji głębokiej treści ideowej, co zdecydowało o przystąpieniu do koalicji Stanów Zjednoczonych i **ogłoszenia słynnego orędzia prezydenta Wilsona, ustalającego cele wojny.**

Fakt, że wśród celów Wielkiej Wojny, jak je formułowała cała koalicja wraz ze Stanami Zjednoczonemi, **niepodległość Polski nie była ani przypadkiem ani rezultatem li tylko sympatji Wilsona dla Ignacego Paderewskiego lub cennych dla nas zabiegów pułkownika House'a.** Albowiem dla wszystkich uczestników Wielkiej Wojny, w miarę jej trwania, stało się jasne, że odbudowanie niepodległego, żywotnego, posiadającego swobodny dostęp do morza Państwa Polskiego jest głównym i niezbędnym warunkiem osiągnięcia tych celów, o jakie walczyli Francuzi, Anglicy, Belgowie, Włosi, Serbowie, Rumuni, Grecy i Portugalczycy i dla osiągnięcia których ofiarowali swą krew i życie przybyli z za Oceanu Amerykanie, Kanadyjczycy, Australijczycy.

Nie mogło być mowy ani o zniszczeniu militaryzmu pruskiego, ani o przebudowie Europy na zasadzie samostanowienia narodów bez odbudowy niepodległej, silnej Polski, posiadającej własny, swobodny dostęp do morza.

Dlatego odbudowa Polski stała się faktycznie — bez przesady stwierdzić to należy — nietylko jednym z głównych, ale poprostu głównym celem Wielkiej Wojny.

Dlatego też **Polska** — znowu bez fałszywej skromności stwierdzić to możemy — **jest główną podstawą nowego układu Europy, najpotężniejszym filarem pokoju.**

Mam zaszczyt zawiadomić,
iż otworzyłem i prowadzę
Kancelarję Adwokacką
w Jarosławiu, przy ul. Dra Dietziusa 1.
naprzeciw Banku Polskiego.
Dr. Tadeusz Malinowski.

Niemcy, które celom wojennym koalicli przeciwstawiły cel swój własny — brutalną chęć panowania miiitaryzmu pruskiego w całej Europie, a przez nią i w świecie całym, — pragną dziś ten sam cel osiągnąć na drodze rzekomo „pokojowej".

Gdy konferencja 5-ciu mocarstw okazała się pobłażliwa dla odradzającego się militaryzmu pruskiego, którego zniszczenie było celem koalicji w Wielkiej Wojnie, Niemcy próbują obecnie podważyć, a jeśli się uda to i obalić główny filar nowego układu państw w Europie, Polskę, a więc zniszczyć drugi cel, jaki postawiła sobie zwycięska koalicja.

Tak samo jak w czasie Wielkiej Wojny, tak i obecnie, jedynym motorem dążeń niemieckich jest brutalna chęć opanowania, osiągnięcie zbrojnej hegemonji w Europie i w świecie całym.

Poza skromną formułą „rewizji granic" i „odzyskania korytarza" kryje się nietylko ruina bytu niepodległego Polski, ale również Belgji, Czechosłowacji, państw nadbałtyckich, rozbicie Jugosławji, opanowanie Rumunji, Grecji, a dalej — osłabienie i ograbienie Francji i Włoch, wznowienie aspiracyj politycznych Niemiec na linji Berlin-Konstantynopol-Bagdad, a więc zagrożenie W. Brytanji w Indjach, wznowienie rywalizacji floty niemieckiej na morzach i oceanach z Francją i W. Brytanją.

Dlatego **rewizjonizm niemiecki w tłumaczeniu na język faktów realnych oznacza katastrofę nowej wojny światowej.**

O wolność nauki.

Z dyskusji na sejmowej komisji oświatowej.

Sejmowa komisja oświatowa przystąpiła do dyskusji nad wniesionym przez Rząd projektem nowej ustawy o szkołach akademickich z pełnem poczuciem wagi i znaczenia traktowanego przedmiotu.

Wysłuchano jako ekspertów prezesa Akademji Umiejętności prof. Kostaneckiego, prezesa Warsz. Tow. Naukowego prof. Sierpińskiego, prezesa konferencji rektorów prof. Kutrzebę, rektora politechniki warszawskiej prof. Chrzanowskiego, rektora S. G. G. W. w Warszawie prof. Sosnowskiego, rektora Uniwersytetu Warsz. Ujejskiego, profesorów Stefkę (Lwów), Z. Czernego (Lwów), Wałek-Czerneckiego (Lwów).

Jeśli chodzi o formalny stosunek do projektu nowej ustawy, to głosy uczonych rzeczoznawców rozdwoiły się liczebnie niemal równo.

Telefon 176 | **LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12** | Telefon 176

Poleca **na sezon jesienno-zimowy**
Wykwintne PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH FABRYK KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH
MĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe, STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIECINNĄ.

W ogromnym wyborze!!!

FUTRA damskie i męskie, oraz skóry futrzane wszelkiego rodzaju.
Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędnemi siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.
Ceny przystępne! Ceny przystępne!

Oczywiście, że **w tak ważnej sprawie i w dyskusji na tak wysokim prowadzonej poziomie, więcej znaczenia posiada waga argumentów, aniżeli liczba głosów**.

Należy powiedzieć, że **waga argumentów była tym razem bezwarunkowo po stronie zwolenników nowej ustawy**. Jej przeciwnicy, wypowiadając obawy co do losów nauki polskiej w razie przyjęcia nowej ustawy, zgóry już przypuszczali, że jeśli minister oświaty będzie miał większą, niż dotychczas ingerencję w sprawie mianowania profesorów i zwijania katedr, użyje swego wpływu bezwarunkowo w celu skrępowania wolności nauki.

Prof. Wałek-Czernecki wykazał, jak płonne są te obawy. W przeszłości władza państwowa (monarchowie) niejednokrotnie walczyła o wolność nauki przeciwko korporacjom profesorskim, które stały się wyrazicielkami fanatyzmu religijnego lub jednostronnej doktryny naukowej. Przykłady krępowania wolności nauki przez ciała profesorskie mamy zresztą w niedalekiej przeszłości. Znakomity historyk Tadeusz Korzon nie mógł zostać profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego i musiał zadowolnić się udzielaniem lekcyj na pensjach prywatnych w Warszawie, gdyż jego kapitalne dzieło: „Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta" wywodami swemi miażdżyło jednostronną doktrynę historyczną t. zw. szkoły krakowskiej

Jednostronność ciała profesorskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, ich „cenzura polityczna" rozciągała się nietylko na katedry historji. Prof. Beaudouin-de-Courtenay, lingwista światowej sławy, musiał uciekać z Krakowa do Petersburga z powodu prześladowań, jakim ulegał za swe przekonania „radykalne". Prof. Wałek-Czernecki nie wspomniał jeszcze, jak ciężkie życie miał w Krakowie prof Odo Bujwid, znakomity bakterjolog, również z powodu swych przekonań. Z powodów politycznych nie osiągnął w swoim czasie katedry w Krakowie znany historyk dr. Ludwik Kubala, zaś w nowszych czasach — prof. Szymon Askenazy w Warszawie.

W Niemczech współczesnych widzimy, że żaden profesor uniwersytetu nie śmie odezwać się w duchu pacyfistycznym pod grozą utraty katedry. Cenzurę nad „prawomyślnością" profesorów sprawują nietylko korporacje profesorskie, ale i — akademickie. Widzieliśmy to świeżo na perypetjach prof. Cohna z Wrocławia, który pod naciskiem młodzieży musiał odwołać swe oświadczenia.

Przykłady te są aż nadto przekonywającym dowodem, że korporacje profesorskie niezawsze są bynajmniej ostoją wolności nauki

Przeciwnicy nowej ustawy nie mają zaufania do władzy państwowej w osobie ministra oświaty, ale też nie mają zaufania i do samych siebie. Charakterystyczne było pod tym względem wystąpienie rektora S. G. G W. w Warszawie prof. Sosnowskiego, który wypowiedział się przeciwko mianowaniu rektora na 3 lata, jak to przewiduje nowa ustawa.

Jasne jest, że przy systemie obecnym, gdy rektor wybierany jest na rok tylko jeden, jego symbole władzy monarszej — berło i gronostaje są jedynie dekoracją fałszywą, okrywającą faktyczną jego bezsilność. W ciągu jednego roku rektor zaledwie zdąży zapoznać się faktycznie ze sprawami administracyjnemi uniwersytetu. Krótkotrwałość jego urzędowania czyni go szczególnie wrażliwym na wszelkie nastroje ciała profesorskiego i młodzieży akademickiej.

Jak zaś wygląda powaga rektora przy sysystemie obecnym, tego przykład mieliśmy niedawno we Lwowie, gdzie obrażony przez studenta rektor uniwersytetu doczekał się satysfakcji ze strony komisji dyscyplinarnej po upływie roku od zaszłego wypadku.

Jesteśmy z całem uznaniem i szacunkiem dla wiedzy i działalności naukowej tych, którzy się wypowiadali przeciwko projektowi nowej ustawy o szkołach akademickich, ale niezawsze głębokie studja naukowe i wielkie zdolności specjalne idą w parze z rozumieniem życia praktycznego i jego zadań.

Okrzyk Heinego: „Hundert zwanzig Professoren, Vaterland du bist verloren!" jakim powitał rezultat wyborów do pierwszego niemieckiego sejmu konstytucyjnego, nie był tylko sarkastycznym dowcipem. Było to genjalne ujęcie odległości, jaka dzieli gabinetowego uczonego od praktycznych zadań państwowego życia.

Polska stoi wobec konieczności przebudowy swego ustroju wewnętrznego. Przebudowy tej dokonano w zakresie ustroju szkolnictwa średniego i powszechnego. Musimy go dokonać i w zakresie ustroju szkół akademickich, który powinien być sharmonizowany z tendencją ogólną idei państwowej.

Asper.

CENNIK NA ROK 1933 **NASION**
rozsyłamy na żądanie
C. ULRICH Centrala - Warszawa Ceglana 11.
Rok założenia 1805.

List z Przeworska.

(Od naszego korespondenta)

Przeworsk, 24 stycznia.

Ferje sądowe—myślimy nie te ustawowe, tylko „wyższą siłą" nam narzucone — wreszcie dobiegają końca, przynajmniej w oddziele procesowym. Ale obecny referent tego oddziału, sędzia Dr. Bisyk, niemały spadek odebrał od swego poprzednika, który nie mniej nie więcej jak około 1000 spraw zostawił niezałatwionych. I tak już od 30 b. m. rozpoczną się regularne rozprawy sądowe w zaległych sprawach.

Niestety nie można tego powiedzieć o oddziele karnym, w którym zastój spowodowany został koniecznością załatwienia spraw związanych z ostatnią amnestją.

Miejmy jednakowoż nadzieję, że wreszcie skończy się kanikuła w naszym Sądzie, która przy lepszej woli odnośnych czynników nie powinna była tak długo trwać ze szkodą dla społeczeństwa i Skarbu Państwa.

Komornikami Sądowymi dla naszego Sądu zostali zamianowanymi: st. sekr. sąd. Tomasz Cwierz dla Rewiru 1. obejmującego północną stronę naszego powiatu z miastem Przeworskiem i Mgr. Andrzej Kuduk ze Sokołowa dla Rewiru II. obejmującego południową stronę naszego powiatu z miastem Kańczugą,

Wielka zabawa taneczna— pod protektoratem p. Starosty pow. Władysława Petzelta — odbędzie się w dniu 11. lutego b. r. w salach tut. Sokoła, której czysty dochód przeznaczony jest na rzecz „Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej" oraz P. W. Zawiązał się w tym celu obszerny komitet obywatelski, który podzielił się na różne sekcje, z których wymienić należy sekcję bufetową pod przewodnictwem pp.: starościny Petzeltowej i drowej Skaliszowej, oraz sekcję dekoracyjno-zabawową pod kierownictwem pp. Popowicza, zast. naczelnika poczt. Bobulskiego i inż. Chwałka. Powyższe sekcje dają gwarancję, że zabawa będzie bardzo miłą i wesołą, a zwłaszcza, że gości czekają różne niespodzianki i że przygrywać będą dwie orkiestry. Spodziewany i zapowiedziany liczny przyjazd gości zamiejscowych w szczególności pp. oficerów z garnizonu jarosławskiego i łańcuckiego.

Pomoc dla bezrobotnych. Akcja miejscowego komitetu pomocy dla bezrobotnych zatoczyła w tym roku szersze kręgi. Komitet, na którego czele stoi burmistrz p. Walenty Rybacki, czerpie swoje fundusz w 90 % od Magistratu a 10% ze składek i rozpoczął swoją działalność w dniu 15/12 1932 przez wydawanie zapomóg w naturze w odstępach dwutygodniowych porcjami, których wysokość zależy od ilości członków rodziny. Według udzielonych nam informacyj przez sekretarza Magistratu, p. Bębenka, porcja składa się z 200 kg. drzewa, 2—10 kg. chleba, 2—4kg. mąki, 1/4—1 kg cukru i 40—80 dkg. tłuszczu. Zgłoszonych i zarejestrowanych 141 bezrobotnych ale zasiłek powyższy przyznano tylko 72. Gotówką nie wypłaca się żadnemu bezrobotnemu zasiłku. Natomiast rozpatrywany jest projekt w Magistracie, ażeby pobierających zasiłki bezrobotnych, zobowiązać do zwrotu otrzymanych zasiłków, przez świadczenie odpowiedniej pracy na rzecz gminy miasta Przeworska.

Oprócz dla miejscowych bezrobotnych, Magistrat z tytułu swojej opieki społecznej udziela pomocy także bezrobotnym przechodnim, a to również w naturze w postaci chleba, obiadu i śniadania oraz noclegów w odpowiednio na ten cel urządzonej poczekalni w budynku magistrackim. Obiady wydaje kuchnia utrzymana przez SS. Miłosierdzia za asygnatami Magistratu. Począwszy od 1 stycznia 1933 do dnia dzisiejszego korzystało z opieki społecznej Magistratu 48 przechodnich bezrobotnych i 29 przejezdnych.

Poza powyższą akcją, Magistrat udzielił zasiłków świątecznych dla biednych Żydów w kwocie 300 zł. a dla chrześcijan w kwocie 132 zł. ponadto stale wypłaca 12 biednym obywatelom od 5—10 zł. miesięcznie.

Akademja poselska odbyła się dnia 22 stycznia b. r. przed połud. w sali „Sokoła" staraniem prezydjum Rady BBWR, na której w obecności około 500 obywateli tak mieszczan jak i rolników, posłowie pp. Rudolf Burda, Andrzej ks. Lubomirski, Habuda z Rudnik i Sieradzki z Rzeszowa, wygłaszali referaty: polityczny, gospodarczy i rolniczy. W zgromadzeniu przewodniczył administrator cukrowni p. Ignacy Rosiński.

Spectator

Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

Jarosław w 70-lecie powstania styczniowego. Uroczystości z okazji 70-lecia rocznicy powstania styczniowego wypadły u nas nadzwyczaj okazale i podniośle, w czem wzięły udział b. licznie wszystkie warstwy tut. społeczeństwa. W sobotę 21 bm odbyło się na cmentarzu, obok grobowca ks. pułkownika L. Czechowskiego zebranie, na którem b. piękne i podniosłe przemówienie wygłosił p. dyr. inż. Broniewski. W sobotę rano odbyło się z udziałem Władz i delegatów Stowarzyszeń nabożeństwo żałobne. W niedzielę w sali Sokoła odbyła się uroczysta akademja, na którą przybyli: weteran powstania p. Zawada, (drugi p. Baranowski ze względu na stan zdrowia nie przybył), oraz p p.: referendarz Sobesto, burmistrz inż Sierankiewicz, mjr. Münlich i i. Niezwykle serdeczne i podniosłe były chwile, gdy po przemówieniu p. profesora Nowakowskiego, mowca zwrócił się z wyrazami hołdu do obecnego na sali weterana, a obecni na sali powstali, poczem orkiestra odegrała hymn państwowy. Produkcje orkiestry 39 p. p. pod batutą p. por. Krudowskiego i pieśni w wykonaniu chóru Lutnia pod kierownictwem p. Szednego zakończyły uroczystości.

aw.

Z żałobnej karty. I znowu bezlitosna śmierć przecięła pasmo życia prawdziwej Obywatelki-Polki, wzór najlepszej żony i matki. W dniu 25 bm. o godzinie 1·30 w nocy zmarła w 57 roku życia ś. p. Aniela Zofja z Prus Urbanowskich Gurgulowa, żona znanego tut. przemysłowca p. radcy Stanisława Gurgula, a matka obecnego właściciela fabryki p. Dra Stanisława Gurgula. Od zarania dzieciństwa wychowana w duchu szczerze katolickim i narodowym, do ostatniej chwili swego żywota zachowała piękne tradycje swego domu rodzicielskiego. Urodzona w r. 1875 w majątku Turostowo pow. gnieźnieński w Wielkopolsce, była córką znanej szlacheckiej i patrjotycznej rodziny, Zygmunta i Zofji z Chosłowskich Urbanowskich, właścicieli rycerskich dóbr Turostowo, któryto majątek, rodzice na skutek szykan rządu pruskiego, za ich patrjotyzm, pod groźbą wywłaszczenia byli zmuszeni sprzedać, osiedlając się w r. 1904 na Górnym Śląsku, gdzie zakupili dobra rycerskie Kuntzendorf pod Wrocławiem. Majątek ten wskutek śmierci ojca został rozparcelowany przeważnie wśród kombatantów polskich.

W domu rodzicielskim odebrała jak najstaranniejsze wychowanie w duchu prawdziwie chrześcijańskim i patrjotycznym. Już bowiem w 9-tym roku życia oddaną została na wychowanie do klasztoru Sacre Coeur w Amieus we Francji, gdzie przebywa do 16-tej wiosny życia. Powróciwszy do majątku swych rodziców, zajęła się gospodarstwem, a w szczególności służbą, którą ze szczególną pieczołowitością się opiekowała, pragnąc choćby częściowo ulżyć chorym i biednym i tej zasadzie szczerze hołdowała do końca swego życia. Niezwykle inteligentna i wykształcona, nie udzielała się towarzysko, nie szukała taniego rozgłosu, nie ubiegała się za zaszczytami, lecz była cichą pracowniczką na polu filantropijnem i serdeczną, prawdziwą opiekunką biednych i chorych

Cały swój czas poświęcała Rodzinie, personelowi fabryki i biednym oraz chorym. Dla personelu fabrycznego i służby domowej była niejako matką, gdyż zawsze i wszędzie, każdemu potrzebującemu pospieszała ochotnie z pomocą materjalną i moralną, a w razie choroby odwiedzała chorych, przynosząc im najpotrzebniejsze rzeczy i lekarstwa. Bolesny cios spotkał Zmarłą w lutym 1924 r., w którym to roku zmarł w 27 wiośnie życia Jej syn ś. p. Aleksander, słuchacz praw, nabawiwszy się w czasie wojny światowej gruźlicy po zatruciu gazami przy wybuchu amunicji. Cios ten spowodował u Niej psychiczne i fizyczne załamanie się. Drugi syn Dr. praw i absolwent akademji eksportowej p. Stanisław Gurgul, po studjach i praktyce za granicą objął po ojcu p. radcy Stanisławie Gurgulu znaną w Polsce fabrykę ciast i cukrów, której jest obecnie właścicielem

Żałobna wieść o śmierci ś. p. Anieli Zofji Gurgulowej — dla swych nieskazitelnych walorów ducha i charakteru, cieszącej się w naszym grodzie najwyższym mirem i szacunkiem — wstrząsnęła do głębi tut. społeczeństwem. Bolesnym ciosem dotkniętej Rodzinie, a w szczególności pozostałemu Mężowi p. radcy Stanisławowi Gurgulowi i Synowi p. Drowi St. Gurgulowi towarzyszą powszechny żal i serdeczne współczucie. Cześć świetlanej pamięci zacnej Obywatelki-Polki!

* * *

Eksportacja zwłok do grobu rodzinnego na starym cmentarzu odbędzie się dziś, w piątek dnia 27 stycznia o godz. 3-ciej po południu

Nabożeństwo żałobne w kościele parafjalnym odbędzie się w sobotę 28 stycznia o godz. 8·30 rano, zaś w kościele OO. Reformatów w poniedziałek, 30 stycznia o godzinie 8 30 rano.

Opłatek Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. W dużej sali posiedzeń Rady miejskiej, odbył się 22 bm. uroczysty „Opłatek" Oddziału jarosławskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Uroczystość zgromadziła około 80 osób,— w tem reprezentantów Władz, w osobach p. p. Mgra Marjana Grossa zast. starosty, ks. dyr. Zdżałka jako delegata chwilowo nieobecnego ks. prałata Męskiego, radcy Feliksa Różyckiego naczelnika sądu, burmistrza inż. Sierankiewicza, dyr. Kurka naczelnika urzędu pocztowego, Zygmunta Tyralskiego sekretarza Wydziału powiatowego, lekarza powiat. Dra Grzegorzewskiego, kap. rez. Tatomira Komdta pow. Związku Strzeleckiego i i

Przedstawicieli Władz, Związków, Stowarzyszeń oraz zebrane Członkinie—w pięknych i serdecznych słowach powitała pani Janina Grossowa przewodnicząca Związku. Swe bogate co do formy i treści przemówienie zakończyła złożeniem życzeń wszystkim zebranym, uzyskania w nowym roku jak najobfitszych plonów pracy państwowo-twórczej. Następnie złożył życzenia zast. starosty p. Mgr. Marjan Gross, i im. starosty jarosławskiego — z powodu choroby nieobecnego,—podziękował Z. P. O. K. za dotychczasową owocną i ofiarną pracę. Poczem ks. dyr. Zdżałek wygłosił dłuższe przemówienie, w którem podniósł znaczenie działalności Związku P. O. K na wszystkich polach—tak filantropji jak wszelkiego rodzaju pracy społecznej, działalności w imię pokoju, zgody i wzajemnej miłości chrześcijańskiej. W pięknych i życzliwych słowach zachęcał znany działacz na niwie pracy społecznej ks. dyr. Zdrżałek, Członkinie do dalszej wytrwałej pracy, życząc im jak najowocniejszych rezultatów. W końcu zabrał głos burmistrz p. inż. Sierankiewicz, zwracając się do Członkiń Związku z prośbą, by obecnym smutnym nastrojom kryzysowym w społeczeństwie, przeciwstawiały skutecznie, swą pogodę i hart ducha, budząc nadzieję lepszego jutra.

W czasie skromnej lecz nader miło urządzonej herbatki przygrywała orkiestra 39 p. p. przepiękne kolendy śpiewane przez wszystkich obecnych. Skromną, lecz wzniosłą uroczystość, którą cechował ciepły, prawdziwie rodzinny nastrój, zakończyła wspólna fotografja, która stanowić będzie pamiątkę mile spędzonych chwil.

Osobiste. Pan Dr. Józef Tarczewski, Jarosławjanin, złożył 17 bm. egzamin adwokacki przed Komisją Rady Adwokackiej we Lwowie.

Wizytację tut. gimnazjum żeńskiego i gimnazjum przy klasztorze S. S. Niepokalanek przeprowadziła od 20 bm. p. Napadiewiczówna, wizytatorka K. O. S. L. Wizytacja, która trwała do 26 bm. — wypadła bez zarzutu.

Z życia Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. W czasie od 7 — 14 bm. odbył się staraniem i kosztem Oddziału jarosł. Z. P. O. K. jedno tygodniowy kurs gotowania i pieczenia ciast w szkole im. król. Jadwigi. W kursie tym, prowadzonym przez członkinię Związku dypl. nauczycielkę gospodarstwa domowego p. Lazarkiewiczównę, wzięło udział 11 kobiet z tut. powiatu oraz 3 członkinie tut. żeńskiego Oddziału Z. S. W godzinach wolnych od zajęć, odbywały się pogadanki z zakresu wychowania obywatelskiego. W uroczystem zakończeniu kursu, wzięli udział p. p.: Inspektor szkolny Bem, sekretarz Wydziału pow. Tyralski i i. Do zebranych przemówiła przewodnicząca Z. P. O. K. pani Janina Grossowa, oraz p. inspektor szkolny Bem podnosząc znaczenie i korzyści tego rodzaju kursów.

Czas odnowić prenumeratę na miesiąc luty

Istnieją u nas jeszcze złote serca wrażliwe na niedolę. Apel nasz o poparcie biednej 80-letniej wdowy nie pozostał bez echa. W ostatnim numerze naszego pisma, zwróciliśmy się z prośbą o natychmiastowe poparcie biednej 80-letniej wdowy ginącej wprost z głodu. Z chwilą, gdy pismo nasze ukazało się — jak to przewidywaliśmy — jeden z prawdziwych opiekunów biednych, do którego apelowaliśmy, a którego nazwiska na wyraźne Jego życzenie nie wymieniamy, w tym samym jeszcze dniu, po ukazaniu się naszego pisma, tj. 20 bm. zakupił duży kosz naładowany różnemi prowiantami i posłał biednej wdowie, którą na pewien czas uratował od śmierci głodowej. Radości wdowy trudno opisać, oby jej błogosławieństwo choćby w części spełniło się dla jej dobroczyńcy. Z naszej strony składamy Mu na tem miejscu najserdeczniejsze podziękowanie.

Z całą lojalnością stwierdzić należy, że prezes Zarządu Gminy żyd. p. Strisower również tego dnia po przeczytaniu naszej notatki — wedle uzyskanej informacji z wiarygodnego źródła — zwrócił się zaraz telefonicznie do kancelarji Gminy żyd. z zapytaniem, czy wpłynęło w tej sprawie jakieś podanie i sprawą się zajął. Pozwalamy sobie na tem miejscu wyjaśnić, że podanie w tej sprawie wpłynęło do kancelarj Gminy 24 bm. i tuszymy, że Pan Prezes Zarządu Strisower rozpatrzy je życzliwie i ulży biednej wdowie choćby częściowo przez udzielenie jej wsparcia w najkrytyczniejszych miesiącach zimowych.

Wyrok w procesie Książę Witold Czartoryski contra dr. H. Wilczyński. Dnia 28 grudnia 1932 Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie byłego administratora „Fundacji Zakłady Kórnickie", dra H. Wilczyńskiego, oskarżonego przez Księcia Witolda Czartoryskiego o zniesławienie.

Władysław Hrabia Zamoyski, zmarły w r. 1924, z dużego swego majątku stworzył fundację pod nazwą „Zakłady Kórnickie". Dr. Wilczyński był administratorem Fundacji a egzekutorem testamentu swego Fundator zamianował Ks. W. Czartoryskiego i H. Jana Zamoyskiego. Pierwszym prezesem zarządu był Ks. W. Czartoryski.

Zarząd postanowił zwolnić z posady administratora, p. Wilczyńskiego.

Wówczas dr. Wilczyński w dwóch broszurach postawił poważne zarzuty Ks. W. Czartoryskiemu, iż stojąc na czele Fundacji, ze szkodą dla niej faworyzował interesy własne i swych krewnych.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie stwierdził, że zarzuty postawione Ks. W. Czartoryskiemu w całej rozciągłości są niesłuszne. Jednakowoż uniewinnił dra H. Wilczyńskiego, dopuszczając możliwość działania w dobrej wierze. *(x—l)*

Wieczór Kolęd — urządzony staraniem mieszanego chóru „Lutnia" odbył się 20 bm. w sali Kasyna Garnizonowego. Na całość programu złożyły się produkcje chóru „Lutnia", śpiew solowy p. M. Tyralskiej, kwartet męski

i kwartet smyczkowy. Produkcje solowe, a przedewszystkiem chóralne stały na bardzo wysokim poziomie. Prawdziwą ucztą dla ucha były przepiękne kolędy odśpiewane przez cały zespół przy akompaniamencie p Drowej Fischerowej. Dyrygent p. Fr. Szedny raz jeszcze udowodnił wszystkim, że do tak pięknych rezultatów można dojść tylko stałą i systematyczną pracą. Dzięki jego pracy chór „Lutnia" jest doskonałym i świetnie zgranym zespołem.

Z prawdziwą przykrością zaznaczyć należy, że imprezy naprawdę artystyczne są w naszym grodzie traktowane po macoszemu. Niestety nasza publiczność zamiast popierać i zachęcać do dalszej pracy, — miejscowe instytucje kulturalno-oświatowe, woli być gromadnie oszukiwaną przez obcych wydrwigroszów (jak to już miało miejsce). Wierzymy, że w przyszłości wysiłki naszych Towarzystw spotkają się z silniejszym oddźwiękiem w tut. społeczeństwie *R. P.*

Fala mrozów w ostatnim tygodniu przybiera intenzywnie na sile i przypomina ostrą zimę z przed 3 lat. Temperatura dochodzi ponad 20 stopni zimna. Silny mróz dokucza zwłaszcza w porze rannej i późnym wieczorem. Na porządku dziennym są wypadki odmrożenia, zwłaszcza u młodzieży szkolnej.

Władze szkolne miejscowe winne bezwarunkowo interwenjować i zwolnić młodzież wszystkich szkół od nauki, a to w myśl podobno obowiązującego jeszcze okólnika, iż poniżej 16 stopni lekcje odbywać się nie mogą.

Tournee Idy Kamińskiej. Znana artystka Ida Kamińska w swem tournee po Małopolsce— wystąpi ze swym zespołem w senzacyjnej nowości „My Kobiety" (Sprawa Moniki) w Jarosławiu 29 bm. w sali Jad Charuzim. Przedsprzedaż biletów w handlu papieru p. S. Baumgartena.

Z sali sądowej. W Jankowicach ad Jarosław mieszka niejaka Katarzyna Wojakowska ze synami Janem i Filipem, którato rodzina swemi czynami koliduje z kodeksem karnym. I tak 19 bm. toczyła się rozprawa karna przed sędzią p. Drem Dmochowskim, przeciw Katarzynie Wojakowskiej i jej synowi Janowi, oskarżonym o kradzież drzewa z lasu. Po przeprowadzeniu rozprawy i przemówieniu oskarżyciela publicznego funkcjonarjusza P. P. Barszcza, sędzia wydał wyrok skazujący Jana Wojakowskiego na 1 miesiąc więzienia, zaś Katarzynę Wojakowską na 14 dni aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

Przed tym składem sędziowskim została 26 bm. ukończona rozprawa karna, 4-krotnie odraczana — również przeciw Katarzynie Wojakowskiej i Filipowi Wojakowskiemu, również synowi wpierwoskarżonej. Akt oskarżenia, — który wnosił funkcjonarjusz P, P. Barszcz — zarzucał Filipowi Wojakowskiemu, że w różnych odstępach czasu w r. 1930, 1931, dokonał kilkanaście kradzieży garderoby w różnych miejscowościach tut. powiatu. Jako dowód P. P. w Chłopicach przedstawiła sądowi różne części garderoby, znalezione u oskarżonych w czasie przeprowadzenia u nich w domu rewizji osobistej. Oskarżeni bronili się, że zakwestjonowane przez P. P. różne części garderoby zakupili już to u handlarzy ulicznych, jużto w sklepach w Jarosławiu. Po przeprowadzeniu rozprawy sędzia p. Dr. Dmochowski wydał wyrok skazujący Filipa Wojakowskiego na 4 miesiące więzienia z zaliczeniem odbytego 2-miesięcznego więzienia śledczego, zaś oskarżoną matkę Katarzynę Wojakowską na 1 miesiąc więzienia, którą to karę na mocy ustawy amnestyjnej, darował. Oskarżeni bronili się sami.

Do sportowców m. Jarosławia.

Dnia 5 lutego br. odbędą się w Przemyślu Pierwsze Zimowe Zawody o mistrzostwo Polski w lekkiej-atletyce. Organizację tych zawodów powierzył Polski Związek Lekko-atletyczny Okręgowemu Urzędowi WF. i PW. w Przemyślu, co jest wielkim sukcesem organizacyjnym tego ruchliwego ośrodka.

W zawodach przemyskich startować będą takie gwiazdy jak: Kusociński mistrz świata, Walasiewiczówna i Weissówna rekordzistki świata, Heljasz, Pławczyk i t. d. oraz najwybitniejsze kluby polskie.

Na zawody powyższe przyjedzie szereg specjalnych pociągów, a zapewne i Jarosław nie pozostanie w tyle. Organizacją wycieczek zajmie się „Orbis" a uczestnicy będą mieli 50% zniżki kolejowej.

Z wszelkiemi zapytaniami uprasza się zwracać do referenta propagandowego o Mistrzostwo Polski, *Mgr. Karola Taubera w Przemyślu, ul. Smolki 30,* który odpowiedzi udzielać będzie na łamach naszego pisma.

TANI TYDZIEŃ POŃCZOCH!

Do zimowych sportów:

Nasze ciepłe „welingtonki":
damskie, męskie . . . . Zł. 3.—
dziecięce . . . . . Zł. 2.—

Do zabaw i towarzystwa:

Damskie: jedwabne . . . Zł. 1.50
sztuczny jedwab . . Zł. 2.40, 3.—
złoty Bemberg . . . . . Zł. 4.50
Męskie: „prima" w różnych wzorach z jedwabiem . . Zł. 2.—

Na spacery i do pracy:

Męskie bawełniane Zł. 0.60, 0.90
Damskie i męskie niciane Zł. 1.20
Damskie i męskie z czystej wełny . . . . . Zł. 2.—
dziecięce z czystej wełny Zł. 1.50, 2.—
damskie niciane „makkoflor" Zł. 3.—
dziecięce baweł. Zł. 0.90, 1.20, 1.70

PRZY KUPNIE POŃCZOCH SPRAWDŹCIE CZY:
mocna jest stopa, a szczególnie w palcach i pięcie oraz czy dobry, czysty i elastyczny jest materjał.
O dobroci i taniości naszych pończoch świadczą SETKI TYSIĘCY sprzedanych par i zadowolonych Klientów. 4a-P.

Bata

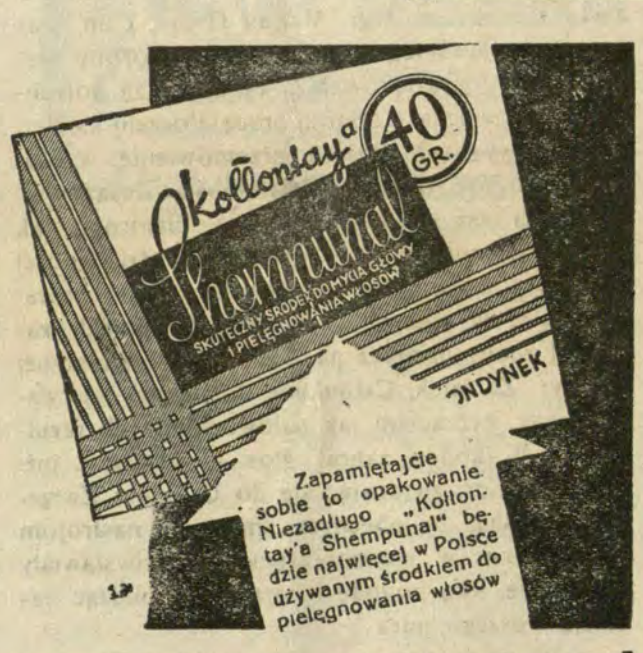

Z dniem 1 grudnia 1932 r.

oprocentowuje:

Wkładki Złotowe na 7%
„ dolarowe na 5.5%
rachunki bieżące na 5%

Spółdzielczy
BANK ROLNICZY
z ograniczoną odpowiedzialnością
W JAROSŁAWIU.

Ratujcie zdrowie

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75 procent chorób powstaje z powodu obstrukcji.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 50 lat w całym świecie.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera.

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu D. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu Dr. Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kanienie żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje. **Zioła z gór Harcu Dra Lauera** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższem odznaczeniem i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.

Cena ½ pudełka zł. 1·50, podw. pudełko zł. 2·50. Sprzedaż w aptekach i składach apt.

ADOLF BLÜCHER

Główny skład wszelkich materjałów budowlanych
W JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.

(dawniej gmach straży pożarnej) — **Telefon Nr. 165** dostarcza cement wagonowo **ze wszystkich fabryk** oraz poleca detajlicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materjały w zakres budownictwa wchodzące.

Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne
Warunki zapłaty według umowy.

Kupujcie towary krajowe!

Nowości
na sezon zimowy oglądać można bez obowiązku kupna
DOM TOWAROWY
„IMPERIAL"
W JAROSŁAWIU

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: EMANUEL SCHIFFMANN

Drukarnia S. Baumgartena w Jarosławiu